

Warta sięga po laur lidera Ligi

Niespodziewana klęska Wisły. Sensacyjne wyniki regat wioślarskich w Brdziejściu. Nowe szczegóły i mapka kolarskiego biegu „Przeglądu Sportowego” dookoła Polski

WARTA — LEGJA 1:0 (0:0).
 Warta, czołowa drużyna Ligi, zespół mający za sobą przepięknie zapisane karty wielkich triumfów nad groźnymi przeciwnikami zagranicznymi, pogromczyń groźnego lidera ligi IFK, była dla Warszawy piłkarskiej niewątpliwie sensacją niemalą. A jednak widowiska na boisku Legii była mocno przesłana. Dlaczego? Czyżby występ poznańczyków, cieszących się w stolicy świetną marką nie ściągają licznych rzesz widzów? Nie, to prosiu wielbiciele piłki nożnej odstraszyły szalone ceny biletów. Pięć złotych za trybunę (nawet numerowaną), to rzeczywiście suma mocno wygórowana.

Do walki niedzielnej drużyny stanęły w zestawieniach:

Warta: Fontowicz, Smiglak, Flieger, Wojciechowski, Spojda, Przykucik, Radojewski, Kmioła, Staliński, Przybysz, Rochowicz
 Legia: Adamowicz, Badowski, Ziemiński, Szaler, Przeździecki, Nowakowski, Wypięwski, Nawrot, Łańko, Ciszewski, Cichecki.

Przebieg walki wykazał, że obu zespołom daleko jest obecnie do szczytów ich formy, oraz kondycji fizycznej i że parotęgodniowa przerwa wakacyjna zrobiłaby im świetnie.

Mimo owej nie wysokiej formy, a może właśnie dlatego, przebieg walki wykazał cały szereg tak istotnych walorów oby rywalów „jak zaawansowanie techniczne”, oraz zgranie i zrozumienie idei gry.

Słowem mecz niedzielny był grą fa chowców, ludzi znających się na rzeczy, świadomych swych celów i zadań.

Zawody miały przebieg niezwykle twarde, walczone zwycięstwo o każdą piłkę, a zmienne losy ważyły szale zwycięstwa niemal do gwizdka końcowego. Czy Warta zwyciężyła zasłużenie? Raczej tak. Bo chociaż Legia miała więcej z gry i dość wyraźną przewagę w polu, to jednak akcje ofensywne tej napaści nie nosiły w sobie zarodków bramek. Z pośród 5-tu napaściników wioślarskich, jedynie Łańko strzelał dużo, efektywnie, ale niecelnie. Zresztą, gdyby nawet jeden czy dwa z tych strzałów ugrzęzły w siatce, nie możnaby tego naz-

wać sukcesem napaści, gdyż byłaby to wyłączna zasługa indywidualna Łańki, co miła się zasadniczo z tak silną w piłce nożnej ideą zespołowości.

Z łączników dużo lepiej i pracow-

ciej grał Ciszewski; Nawrot tyle, że domagał się na całe gardło od towarzyszy ciągłych strzałów. Ze skrzydeł Cichecki nie istniał wogóle, a Wypięwski mimo heroicznych wysiłków

nie mógł się oswobodzić z pod opieki Przykucikiego.

Pomoc tyle, że przeciętna; mały Przeździecki miał ciężką przeprawę z trójką Warty, a Nowakowski demon-

strował grę może skuteczną, ale przy krą optycznie, nieprzyjemną i niebezpieczną dla przeciwników.

Najlepszą częścią drużyny byli obrońcy. Co innego, że niewątpliwie do

bra gra i Ziemiński stale lawiruje w sferze zagrażającej przeciwnikom poważnym niebezpieczeństwem. Adamowicz spełnił swą rolę absolutnie poprawnie, w czym parokrotnie pomógł mu słupki i poprzeczka. Jego vis-a-vis Fontowicz nie może się również uskarżać na mniejszy brak szczęścia. Zresztą grał on rzeczywiście dobrze i wespół z bardzo ostrą i pewną parą Smiglak, Flieger — stanowił tercet rzeczywiście pierwszorzędny dla siebie.

W pomocy gości kłosa dla siebie był Przykucik, gracz niezwykle inteligentny i ustawiający się wprost idealnie. Cochy te pozwoliły mu sprawnie walczyć do zera usterki, tak poważne, jak brak biegu i walorów fizycznych. Spojda, ciężki i mało ruchliwy pokrywał te wady kolosalną rutyną, objawiając się nawet w niesympatycznym ciągłym i umyślnym faulowaniu przeciwników. Wojciechowski w wybitnej formie grał słabo.

Atak Warty to jednak ciągle Staliński i Przybysz. Pozostali trzej partnerzy, mimo wysiłków nie potrafili się dostosować do wysokiej nuty tego świetnego duetu. Staliński, pilnowany pieczołowicie przez Przeździeckiego i Ziemińskiego pokazał kilka majstersztyków piłkarskich jak kilkunastocentymetrowe podanie, błyskawiczne przerzucenie gry do zupełnie odkrytego partnera, czy — tak mu właściwie, żywiołowo szybkie przeboje. Przybysz, mimo spadku w formie był godnym partnerem Stalińskiego, a o jego wartości może świadczyć choćby wspaniałe plasowany strzał o słupki, z którego padła jedyna bramka dnia.

Gra żywa i ostra po początkowej przewadze gości oddała inicjatywę w ręce gospodarzy, co trwało aż do momentu... stracenia przez nich punktu. Po tym fakcie Warta rozgrzała się, a Staliński zaczął grać wprost koncertowo. Dopiero pod koniec meczu Legia uzyskała nieuważoną cyfrowo przewagę.

Sędzia p. Rutkowski z Krakowa, mimo taktownego prowadzenia meczu, uzyskał od rozwydrzonych, a ignoranckich jednostek z galerii i trybun parę właściwych łobuzerji warszawskiej epitetów. Organizatorzy powinni wybrzyki te tępić z całą bezwzględnością.



Jeden z momentów niedzielnego meczu Warta — Legia 1:0 w Warszawie.

Stefański (A.K.S. Warszawa) mistrzem szosowym Polski

Mistrzostwo szosowe Polski na dystansie 200 km. odbyło się w niedzielę 8 b. m. przy udziale 52 startujących. Po raz pierwszy wzięliśmy na starcie równocześnie zawodników z Kresów wschodnich i zachodnich, Pomorza i Mazowsza, Wołynia i Podkarpacia. Najlepsze siły jakie polskie kolarstwo w roku olimpijskim posiada, stanęły zgodnie na starcie w szlachetnej rywalizacji o zaszczytny tytuł mistrza.

Niestety, nieubłagane fatum kolarza, jakim jest defekt gumy, hojnie zbierało swe plony. Na 53 startujących 24 doszło do mety, reszta z powodu wypadków odpadła. Wśród dotkniętych losiem znajdowali się: były mistrz Polski, Duszyński, prawie wszyscy mistrzowie województw, a więc Szalecki, Śląsk, Seibler, Kraków, Gertner Wołyni; Napieracz mistrz Krakowa, faworyt biegu Michalak, Piotrowicz, Kotek i inni.

Zupełną niespodzianką było zdobycie mistrzostwa z różnicą 31 sek. przez Stefańskiego, czas 7.41.26 z Amatorskiego K. S., jadącego ze szczęściem przed znakomitym Kłosowiczem z T. K. S., najlepszym obecnie szosowcem w Polsce, 3) Popowski W.T.C. 7.42.05, 4) Sobolewski Kalisz 7.49.44, 5) Kali-

nowski i 6) Sliwiński obaj z W.T.C., (jechał cały czas bardzo dobrze), 7) Wisznicki z A.K.S., 8) Ignatowicz (de-

fekt), 9) Piotrowski Józef z W.K.S. Wa- wel i 10) Jakubcz z Garbarni w 8.06.16. Weteran kolarski Gronczewski

z W.T.C. przybył w dobrej formie 15-ty mimo wypadku jakiemu uległ na 50 km. przed metą. Spłoszony koń wpadł na niego, przewracając go i rozbijając mu koło. Przygodny cyklista wybawił go z przykrej sytuacji, dając mu swoje koło. Co do formy zawodników, to najlepsi są Kłosowicz, Michalak, Sierpiński, Białik, obaj Piotrowicze, Kalinowski i Jurem jadący Napieracz. Bieg ukończyło 24 zawodników.

Dużo kłopotów przysparzały sędziom urojone protesty zawodników i ich przygodnych kibiców, z których każdy był rzekomo poszkodowany.

Organizacja leżąca w rękach Wojew. Kom. Tow. Kol. w Krakowie była bez zarzutu. Trudną i męczącą rolę sędziowską przez blisko 9 godzin sprawowali niezmordowanie pp. Romuald Lange, Rudnicki, Ist, Wołkiewicz, Choczner, Adamowski, Penkalski i Mikulski, starter L. Weiss.

Podczas zawodów odbyły się Walne Obrady Zjazdu Tow. Kol. w sali Rady miejskiej w Wieliczce. Zagał je prezes p. Bodalski, podkreślając znaczenie mistrzostwa w roku bież.

Po nabożeństwie w kościele i wspólnym obiedzie odbył się zjazd do sali w Wieliczce przy udziale około 1.000 kolarzy i gości.



LANGE (W.K.S. LEGJA) ustanowił rekord kolarski na 500 mtr.



REKORD POLSKI WYRÓWNY! Hulanička (Grażyna) przerywa taśmę w biegu 60 mtr., uzyskując czas równy rekordowi.



JURKOWSKI (POLONIA) pobili ostatnio dwa rekordy w plywanju



STIBBE (ŁÓDŹ) najlepszy obecnie pływacz Polski wagi ciężkiej, zwyciężył Kupkę (Śląsk).



MOTOCYKLAMI DO AMSTERDAMU udzielo się dn. 8 b. m. grono sportowców z Warszawy. Start nastąpił z przed pomnika ks. Poniatowskiego.



WARTA — LEGJA 1:0 Nawrot atakuje bramkarza poznańczyków, który skutecznie interweniuje.

Sensacyjna kleska Wisły

L.K.S. zwycięża mistrza Ligi 4:2

Największa sensacja ligowa znajduje swe wytworzenie w dyspozycji psychicznej Wisły...

Pierwsza połowa wykazała więc znaczną niższosc krakowian, którzy nie miały odporności...

W drużynie łódzkiej na wyróżnienie zasługują najlepsi na boisku Cyla i Galecki...

W WŚle zadowolili skrzydłowi i Kozmam w bramce...

I. F. C. -- Cracovia 1:1

Po sensacyjnej porażce Cracovii z Ruchem...

W czasie ostatnich zawodów w Cracovii wyróżnili się przed innymi...

Atak Cracovii czeszeł gości na polu karnym...

Atak Cracovii czeszeł gości na polu karnym...

Atak Cracovii czeszeł gości na polu karnym...

Atak Cracovii czeszeł gości na polu karnym...

Atak Cracovii czeszeł gości na polu karnym...

Atak Cracovii czeszeł gości na polu karnym...

Atak Cracovii czeszeł gości na polu karnym...

Atak Cracovii czeszeł gości na polu karnym...

Atak Cracovii czeszeł gości na polu karnym...

Atak Cracovii czeszeł gości na polu karnym...

Atak Cracovii czeszeł gości na polu karnym...

Atak Cracovii czeszeł gości na polu karnym...

Atak Cracovii czeszeł gości na polu karnym...

Atak Cracovii czeszeł gości na polu karnym...

Atak Cracovii czeszeł gości na polu karnym...

Atak Cracovii czeszeł gości na polu karnym...

Atak Cracovii czeszeł gości na polu karnym...

Atak Cracovii czeszeł gości na polu karnym...

Atak Cracovii czeszeł gości na polu karnym...

Atak Cracovii czeszeł gości na polu karnym...

Atak Cracovii czeszeł gości na polu karnym...

Atak Cracovii czeszeł gości na polu karnym...

Atak Cracovii czeszeł gości na polu karnym...

Atak Cracovii czeszeł gości na polu karnym...

Atak Cracovii czeszeł gości na polu karnym...

Atak Cracovii czeszeł gości na polu karnym...

Triumf wioślarzy poznańskich w Bydgoszczy

K. W. Poznań 1904 zdobywa laur mistrzowski w czwórkach i ósemkach Barwicki (Toruń) bije trzykrotnego mistrza w jedynekach - Długoszewskiego

Organizowane tradycyjnie na wspólnym torze w Brdyjuście pod Bydgoszczą...

W jedynekach Długoszewski traci pułkarz na korzyść Barwickiego...

Dwójki bez sternika rozstrzygnął dopiero świetny fiński...

W czwórkach bez sternika Tryton - Poznań pokazał się z najlepszej strony...

W ósemkach prowadzi 200 m przed metą pewnie BTW...

W ósemkach prowadzi 200 m przed metą pewnie BTW...

W ósemkach prowadzi 200 m przed metą pewnie BTW...

W ósemkach prowadzi 200 m przed metą pewnie BTW...

W ósemkach prowadzi 200 m przed metą pewnie BTW...

W ósemkach prowadzi 200 m przed metą pewnie BTW...

W ósemkach prowadzi 200 m przed metą pewnie BTW...

W ósemkach prowadzi 200 m przed metą pewnie BTW...

W ósemkach prowadzi 200 m przed metą pewnie BTW...

W ósemkach prowadzi 200 m przed metą pewnie BTW...

W ósemkach prowadzi 200 m przed metą pewnie BTW...

W ósemkach prowadzi 200 m przed metą pewnie BTW...

W ósemkach prowadzi 200 m przed metą pewnie BTW...

W ósemkach prowadzi 200 m przed metą pewnie BTW...

W ósemkach prowadzi 200 m przed metą pewnie BTW...

W ósemkach prowadzi 200 m przed metą pewnie BTW...

W ósemkach prowadzi 200 m przed metą pewnie BTW...

W ósemkach prowadzi 200 m przed metą pewnie BTW...

W ósemkach prowadzi 200 m przed metą pewnie BTW...

W ósemkach prowadzi 200 m przed metą pewnie BTW...

W ósemkach prowadzi 200 m przed metą pewnie BTW...

W ósemkach prowadzi 200 m przed metą pewnie BTW...

W ósemkach prowadzi 200 m przed metą pewnie BTW...

W ósemkach prowadzi 200 m przed metą pewnie BTW...

W ósemkach prowadzi 200 m przed metą pewnie BTW...

W ósemkach prowadzi 200 m przed metą pewnie BTW...

W ósemkach prowadzi 200 m przed metą pewnie BTW...

W ósemkach prowadzi 200 m przed metą pewnie BTW...

W ósemkach prowadzi 200 m przed metą pewnie BTW...

W ósemkach prowadzi 200 m przed metą pewnie BTW...

W ósemkach prowadzi 200 m przed metą pewnie BTW...

W ósemkach prowadzi 200 m przed metą pewnie BTW...

pociągnięciem P. Brzeziński...

Organizacja regat...

Dwójki podwójne o mistrzostwo Polski...

Wśród wybitych gości...

Wyniki szczegółowe...

Jedynki o mistrzostwo Polski...

W czwórce bez sternika...

W czwórce bez sternika...

W czwórce bez sternika...

W czwórce bez sternika...

W czwórce bez sternika...

W czwórce bez sternika...

W czwórce bez sternika...

W czwórce bez sternika...

W czwórce bez sternika...

W czwórce bez sternika...

W czwórce bez sternika...

W czwórce bez sternika...

W czwórce bez sternika...

W czwórce bez sternika...

W czwórce bez sternika...

W czwórce bez sternika...

W czwórce bez sternika...

W czwórce bez sternika...

W czwórce bez sternika...

W czwórce bez sternika...

W czwórce bez sternika...

W czwórce bez sternika...

W czwórce bez sternika...

W czwórce bez sternika...

W czwórce bez sternika...

W czwórce bez sternika...

W czwórce bez sternika...

W czwórce bez sternika...

W czwórce bez sternika...

W czwórce bez sternika...

Czwórki ze sternikiem o mistrzostwo Polski...

Osenski o mistrzostwo...

Inne wyniki...

Gdańskie 4) K. W. Toruń...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Gdańskie 4) K. W. Toruń...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Czwórki półwiosłowe...

Hertha wiedeńska w Łodzi

Zwycięstwo gości nad L. K. S-em 3:1

LKS wystąpił do gry bez Cylla...

Goście rozpoczynają pod wiatr...

Do 75 minut rezultat pozostaje bezbramkowy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...

W drużynie czerwonych wyróżnili się obrońcy...



JAN LOTH W KARYKATURZE KELLERA

Eliminacja bokserów w Poznaniu przed meczem z Austrią

W ramach mistrzostw okregowych młodzików odbyły się w Poznaniu...

Reprezentacja Austrii przyjeżdża w następnym składzie...

W trzeciej walce eliminacyjnej...

Sędzia w ringu będzie S. Schilder z Berlina...

W Warszawie odbyła się walka...

W Warszawie odbyła się walka...

W Warszawie odbyła się walka...

W Warszawie odbyła się walka...

Czarni -- Polonia 3:0 (1:0)

Czarni: Krasicki, Oleńiczak, Konar, Kopeć...

Wspaniała kondycja fizyczna pozwoliła niecierpliwemu wytrzymać tempo...

Wśród graczy łwowskich najlepiej byli Nastula...

Wczorajszy mecz dowiódł że Czarni w swej obecnej formie...

W drużynie łwowskiej dobrze grał Birmbach...

W drużynie łwowskiej dobrze grał Birmbach...

W drużynie łwowskiej dobrze grał Birmbach...

W drużynie łwowskiej dobrze grał Birmbach...

W drużynie łwowskiej dobrze grał Birmbach...

W drużynie łwowskiej dobrze grał Birmbach...

W drużynie łwowskiej dobrze grał Birmbach...

W drużynie łwowskiej dobrze grał Birmbach...

W drużynie łwowskiej dobrze grał Birmbach...

Z ostatniej chwili

Gerlich wyleciał do Brazylji...

Turniej tenisowy o mistrzostwo Małopolski...

Repaty wioślarzy na Wiśle...

Plechnoból kochcy o mistrzostwo W. O. Z. N. A. A.

W Warszawie odbyła się walka...

POLSKI ZWIĄZEK PLYWACKI WARSZAWA GÓRSKA 9

KOMUNIKAT Nr. 93/6. Mistrzostwa Polski. Podaje się do wiadomości...

Na boiskach stolicy. Ubiegły tydzień piłkarski w Warszawie...

Turyści biją w pięknym stylu Warszawiankę 3:0. Walka napadu fioletowych z fenomenalnym Domańskim...

W mistrzostwie kl. A okregu krakowskiego...

W mistrzostwie kl. A okregu krakowskiego...

W mistrzostwie kl. A okregu krakowskiego...

W mistrzostwie kl. A okregu krakowskiego...

W mistrzostwie kl. A okregu krakowskiego...

W mistrzostwie kl. A okregu krakowskiego...

W mistrzostwie kl. A okregu krakowskiego...

W mistrzostwie kl. A okregu krakowskiego...

W mistrzostwie kl. A okregu krakowskiego...

Echa naszego zwycięstwa nad Szwedami

Co mówi p. Synowiec o piłkarzach skandynawskich

Słuszną dumą wypełniły się serca naszych sportowców po wiadomości o zwycięstwie polskiej reprezentacji nad szwedzką. Zasłużone było to zwycięstwo. Niepotrzebne tylko niektóre z pism codziennie rozpiswały się bezpodstawnie o rzekomo słabszym zestawieniu drużyny szwedzkiej, co miało być przyczyną naszej wygranej. Nie! Szwedzi wystawili drużynę taką, jakiej przypisywali zdolność wygrać z Polską. Dlaczego mamy samą zimą cenić zasługę naszych graczy z owego meczu. Z pewnością to za nas czynią nasi sąsiedzi.

Dlatego też, aby zająć właściwe stanowisko w opinii o graczach szwedzkich, zwrócił się do „dziadka” krakowskich piłkarzy, Tadeusza Synowca, który obecnie wycofał się z życia sportowego przebywając w Katowicach.

Oto jego trafne i ciekawe uwagi. Szwedzi nauczyli się gry w piłkę nożną od Duńczyków i mają odrobiny styl od piłkarzy reszty Europy. Zasada ich jest osiągnięcie zwycięstwa przez jak największe zdobywanie terenu i szarpanie z każdej pozycji. Są oni doskonale wyrobieni bógowo i technicznie, a piłkę boją przeważnie z powietrza głową, lub nogą, gasząc ją tylko gdy mają swobodę ruchów. Ta półgórna kombinacja w grze jest dowodem wysokiej techniki. W ataku najchętniej posługują się skrzydłami jako mającymi najmniej oporu, a ten samemu najwięcej łatwości w zdobywaniu terenu.

Zachowanie szwedzkich graczy na boisku cechuje wzorowa karność, a ostra gra jest zawsze poprawna. Wykorzystują oni przy każdej sposobności siłę fizyczną, lecz w ramach prze-

pisów; rempiują przeciwnika bez litości, a ostre ataki na bramkarza są ich specjalnością. Grają jednak spokojnie i nie dają się wyprowadzić z równowagi, a nigdy nie okazują zaniżonej rozmyślności cielesnego uszkodzenia przeciwnika. Są na boisku sportowcami, gentlemanami. Dużo od nich nasi gracze mogą skorzystać. Co do składu drużyny szwedzkiej,

to Szwedzi Z. P. N. może smiało równocześnie wystawić pięć i więcej równorzędnych zespołów reprezentacyjnych. Skład drużyny nie musi być jeden kapitał sportowy, lecz komisja może trzech członków i to mieszkańców w różnych kontraktach sportowych. Komisja wybiera około 40 graczy i po ogłoszeniu ich listy z tych, którzy się zgłaszają dobrowolnie, zestawia je-

denaszkę i rezerwy. Nie należy więc za objaw lekceważenia przeciwnika uważać braku starych, sławnych nazwisk graczy piłkarskich, nie należy krzywić się, że to słabszy garnitur, bo zwiniek szwedzki ma dosyć wybitnych graczy, tak że nie potrzebnie kurczowo trzymać się tych samych sław, lecz wprowadzać wciąż do składu nowe, niezwyte i młode talenty,

które rutynę zastępują większą ambicją i siłą młodości. Nie zaszkodzi nadmienić, że spotkanie Szwecji z Polską jest w clką zasługą wybitnego handlowca polskiego w Sztokholmie, p. Brodatego, który mając dobre stosunki z prezesem szwedzkiego Z. P. N., A. Johansonem, doprowadził do tych meczów, od roku 1922 ze zmiennym szcze-

siem prowadzonych. Pierwszy mecz rozegrany w Sztokholmie wygraliśmy 2:1, następny w Krakowie 1:5, następny w Sztokholmie przegrany 1:5, następny w Krakowie przegrany 2:6, piąty w r. 1926 w Sztokholmie przegrany 1:3, rok 1927 pauzowaliśmy, wobec sporów piłkarskich. Rok 1928 do nam zwycięstwo 2:1.

Po meczu reprezentacyjnym pomiędzy drużynami Polski i Szwecji odbył się w wielkiej sali hotelu Savoy bankiet na cześć drużyny szwedzkiej. Na bankiecie okolicznościowe przemówienie wygłosił gen. Bończa-Uzdowski, prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej, mec. Pratkanowski, wiceprezes P. Z. P. N.-u, kpt. drużyny szwedzkiej Bergman i sędzia p. Bauwens z Kolonii.

Bankiet minął wśród niezwykle przyjaznego nastroju. Gen. Bończa-Uzdowski wręczył drużynie szwedzkiej puchar pamiątkowy, zaś kpt. Bergman nazwał go „puchar przyjaźni”. Jako zwycięzcy wręczył drużynie polskiej, jako zwycięzki, puchar wędrowny p. Brodatego, oraz wręczył, jako upominek, drugi puchar pamiątkowy. Poza ten reprezentanci sportu górnośląskiego wręczyli Szwedom trzy pamiątkowe figury z węgla.

Dnia 3 b. m. rano piłkarska reprezentacja Szwecji opuściła Katowice, udając się via Warszawa do Rygi, gdzie dnia 8 b. m. w niedzielę rozegra mecz międzynarodowy z Łotwą. Drużyna szwedzka w dworcu żegnał z ramiem Polskiego Związku Piłki Nożnej prezes śląskiego Okr. Związku, p. Flegor, konsul szwedzki p. Mauve, oraz liczne grono sportowców. Pożegnanie nosiło charakter bardzo serdeczny, przyczem Szwedzi wyrażali niejednokrotnie swój zachwyt z powodu gościnności doznanej w Polsce.



OLIMPIJSKA WYSTAWA SZTUKI W AMSTERDAMIE Jeden z najcenniejszych obrazów dziala polskiego: portret drużyny Wisły pedza Vlastimila Hoffmana

Zwycięstwo Neppach i Macenauera w międzynarodowym turnieju tenisowym A. Z. S. Kraków

Finałowe i półfinałowe rozgrywki o mistrzostwo Krakowa były prawdziwą biesiadą sportową dla wielbieli tenisa i pokazem gier, stojących już na poziomie europejskim. Klasa gry Macenauera i Neppach przewyższała nawet to, czego się po nich spodziewano, niezwykle zaś pochlebnie dla naszego sportu jest, że tak Dubieński, jak i M. Stolarow okazali swym przeciwnikom, iż do pokonania ich jest potrzebna cała siła umiejętności.

W półfinale Maks Stolarow ugrał z Macenauerem wynik 6:8, 2:6, grając poprostu znakomicie. Macenauer górował wszakże nad nim prawie we wszystkich punktach, Stolarow przewyższał go jedynie ambicją. Czystość i pewność uderzenia Czechy jest poprostu nieczłowieczną. Macenauer idzie w decydujących chwilach bardzo szybko i przed osiągnięciem najwyższego punktu po kule. Efektem tego jest bardzo prędko i pasowno drywe, do którego wielokrotnie nawet tak szybki i dobrze się orientujący gracz jak M. Stolarow nie mógł dobiec. Przy sile wydatnie sę Macenauer słabszy, niż w głębi kortu, jest to jednak tylko przypuszczenie, gdyż nie potrzebował on forsować gry i często dobiegał do siatki. Stolarow grał bardzo ambitnie i mimo krytycznych chwil w I secie, gdy było już 5:3 i 40:30, potrafił wygrać 4 set-balle, aby przegrać dopiero piąty przy stanie 7:6.

Drugi półfinał między J. Stolarowem, a Lorenzem z Berlina nie odbył się. Jest to wielka szkoda dla naszego sportu, gdyż stracona została sposobność pobicia jednego z czołowych graczy niemieckich. Gra została przerwana przy stanie 1:0, a następnego dnia nieporozumienie zostało rozstrzygnięte przez superarbitra p. Malczuka na korzyść Lorenza, przyznaniem mu zwycięstwa bez gry.

Finał odbył się więc pomiędzy Macenauerem a Lorenzem i dał wynik, którego się nawet największy zwolennik Macenauera nie spodziewał 6:0, 6:2, 6:0

W grze pojedynczej pań okazała Dubieńska, że może się męczyć z najlepszą klasą europejską, a wynik jakki uzyskała z Neppach, przynosi zaszczyt polskiemu tenisowi. Niemka przewyższa siłą i pewnością piłek wszystkie tenisistki, jakie grały dotychczas w Polsce. Rezultat pierwszego seta 6:1 wróżył bardzo szybki koniec finału, gdy tymczasem Dubieńska zdołała zalać przewagę przeciwniczkę i grając przeważnie na backhand lub dając ostre „crossy” z forhandu przechylała na swoją korzyść drugi set w tak samo wysokim stosunku 6:1. Niestety siły, a prawdopodobnie i nerwy nie wytrzymały i Polka przegrała trzeciego seta 6:3.

W finale gry mieszanej Neppach i Lorenz pobili Jędrzejewską i M. Stolarowa 6:1, 6:1. Uwagę zwracała tylko nadszpedziane słaba gra Jędrzejewskiej. M. Stolarow oszczędzał się na grę podwójną pań.

Na zakończenie turnieju odbyły się gry z wyrównaniem. Finał gry pojedynczej panów wygrał Lieblich walką werem, gdyż drugi finalistą Falbe zmuszony był odejść przed rozegranym meczem do Berlina. W półfinale Lieblich pokonał Panikewicza 6:5, 6:4. Finał gry pojedynczej pań z wyrównaniem wygrała Jędrzejewska, bijąc łatwo Friedtzyk 6:4, 6:3. Gra podwójną panów: Konopka i Zachar — Navrat i Kuchlar 7:5, 6:4. Gra podwójną mężczyzn: Bielecka i Prochowski — Lieblichowie 7:5, 7:5.

Zarządowi sekcji tenisowej A. Z. S. należą słowa uznania za urządzenie tak znakomitego turnieju. Kierownictwo dokładało wszelkich starań, aby urządzić zawody poprostu europejskie.



JĘDRZEJOWSKA (KRAKÓW) młoda gwiazda tenisowa, zdobyła tytuł mistrzyni Małopolski.

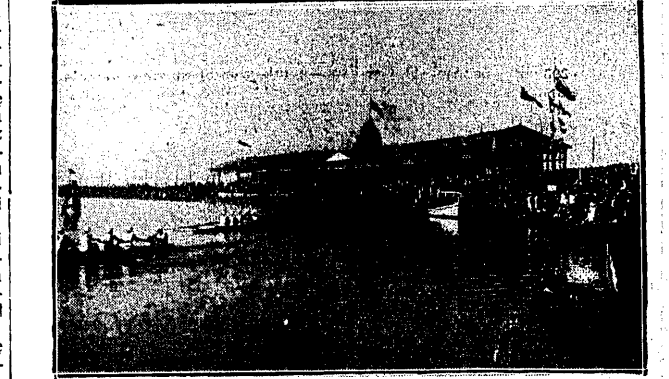


SIENKOWSKI (CRACOVIA) świetny pływak, pierwszy w Polsce pogromca Kuncewicza na 100 metr.



PLK ULRICH NA JUBILEUSZU CZARNYCH. Przemowa dyrektora P. U. W. F. i P. W. przez radio stanowiła kulminacyjną moment 25-letniego jubileuszu I L. K. S. Czarni.

Wiosłarskie mistrzostwa polski w Bydgoszczy. Wspaniałe trybuny B. T. W. w Brydysiu, które na ostatnich regatach o mistrzostwo i eliminacyjnych zajęły się 6000 tłumem widzów.



WIOSŁARSKIE MISTRZOSTWA POLSKI W BYDGOSZCZY. Wspaniałe trybuny B. T. W. w Brydysiu, które na ostatnich regatach o mistrzostwo i eliminacyjnych zajęły się 6000 tłumem widzów.

Kto jedzie do Amsterdamu

Skład polskiej ekspedycji do Amsterdamu będzie prawdopodobnie następujący: Hoppka — 8 zawodników. Nazwiska jeszcze nie ustalone. Boks: Górny, Sübbe, Arski, Zapasnikowo: Gajuszka, Błaszczyna, Ziolkowski, Cieński, Wioślarstwo: Osennik z rezerwowymi. Decyzją ostateczną zapadnie niebawem. Kolarstwo: Lange, Turowski, Okstiatycz, Pedgórski, Reul Koszusi, Sziemierka: Segda, Papez, Laskowski, Friedrich, Malecki, Zabielski, Lekka atletyka: Konopacka, Kobielska, Brenerówna, Tabacka, Kilosówna, Biniakowski, Malanowski, Kustrzewski Weiss, Zuber, Baran. Drużyna ta zostanie powiększona prawdopodobnie o czołowego zawodnika prawdopodobnie o czołowego zawodnika prawdopodobnie o czołowego zawodnika.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że PZLA zmienił nieco swe zapatrywanie na skład ekspedycji lekkoatletycznej i postanowił rozszerzyć jej ramy w sposób logiczny. Trojanowski (110 płotki) i Forys (biegi średnie) załączeni zostali do reprezentacji, jak wszyscy podani wyżej, natomiast paru imienn zawadnikom umożliwiono jeszcze wykazanie się odpowiednimi kwalifikacjami. Celzki byłby w tych warunkach pewny do 10-ciooboju, gdyż ma do wykonania tylko 110 płotki i 1500 metr (ten ostatni punkt przeszedł nieważnym dla niego). Nowak i Skorski pobróbują jeszcze dobieć do 7 metr w skoku wdal, zaś Adamczak do 365 w tyczce. Zdaje się, że niestety, nie może im się udać. Jaworski wreszcie będzie biegł sam 1500 metr, na czas i gotów zrobić niespodziankę związkowi. W ten sposób ekspedycja lekkoatletyczna wzrosła do 14-15 osób.

Kostrzewski startując w Tallinie zwyciężył w biegach 110 metr, przez płotki i 400 metr, płaskim.



MATYSIAK PO NAWRÓCIE Doskonały pływak AZS-u warszawski lego, mistrz czołwa wykazał znowu ogromną porawę stylu i formy.

6 rekordów pływackich w Warszawie

W poniedziałek 2 lipca na zakończenie pływackich mistrzostw Warszawy odbył się obfity w rekordy wysiłek na 1500 m. W kategorii pań płynęła Tratowa (AZS), wykazując na całej linii znaczną poprawę formy w stosunku do lat dawniejszych. Zanotowane oficjalnie dwa międzynarodowe i wynik ostateczny stanowią nowe rekordy polskie, a mianowicie: 500 m, w 10:19,2 (dotychczasowy jej rekord 11:19,4), dalej na 1 kilometr 20:53,7 (dotychczasowy rekord zeszlenczyński 21:48,3) i wreszcie na 1500 m 31:26,5 (dotychczasowy rekord z roku 1925 32:27,6). Jak widać więc, na wszystkich dystansach jest poprawa o okrągłą minutę, a więc stosunkowo największy postęp jest na 500 m.

W kategorii pań startowało 3 zawodniczek. Matysiak prowadził niemal od startu do mety, uzyskując też trzy rekordy, a mianowicie: 800 m, w 13:21 (dotk rekord 13:35), dalej 1 kilometr w 17:10 (dotk rekord Kratochwilli 17:38) i wreszcie na mecie bę Matysiak rekord Kratochwilli na 1500

m, osiągając 25:57,6 (dotychczasowy wynik 26:38,9). Jako drugi kończył Schreibermann (AZS) w bardzo dobrym, jak na nasze stosunki czasie 27:08,8, jako trzeci Moritz St. (AZS) w 30:12.

Poza mistrzostwami Jurkowski (Polonia) zaatakował najstarszy z polskich rekordów pływackich — 400 m, stylem klasycznym, ustanowiony w r. 1924 przez słynnego katowiczana, Dettogo. Bez większego wysiłku Jurkowski poprawia rekord o 4,2 sek., uzyskując czas 6:58,2, który można uważać za jeden z najlepszych wyników, uzyskanych dotąd przez naszych pływaków.

Wreszcie Chocwiski (AZS) poza konkurencją pobit rekord okręgowy na 100 m, nazwaną w czasie 1:32,8, zbliżonym o 1 sek. do rekordu polskiego.

W czwartek 5 lipca odbył się konkurs skoków z trampoliny na przystani AZS (skoki wiozowe spadły z programu). Startowało wprawdzie tylko dwóch zawodników, jednak mimo nieobecności obu zeszlenczyńskich zwycięzcy, Hulanickiego i Kota, poziom był dość wysoki. Program wykonano poprawnie, choć wybierano skoki bardziej trudne. Pierwsze miejsce przyznawano startującemu drugi raz w życiu Wysiężkiemu (AZS), drugie Osieckiemu (AZS). Oba zawodnicy, po których widać już skutki treningu prowadzonego przez Deutza, uzyskali min. ma potrzebne dla zdobycia tytułu mistrza okręgowego.

Po zakończeniu mistrzostw Warszawy punktacja puharu m. st. Warszawy za rok bieżący przedstawia się jak następuje: AZS 363 punkty, ZASS — 67 p. Wioślarki — 29, Varsovia — 18 p. W. K. W. i Polonia po 13 p.

Nowe rekordy pływackie zostały ustanowione w Warszawie. Jurkowski osiągnął na 500 m, czas 9:15,0, lepszy o 11,9 sek. od rekordu Świstkiego. Wynik ten jest stosunkowo słaby wobec nadmiernej szybkiego tempa na pierwszeństwo. Następnie wzywam Kot, płynący bardzo poprawnym i trudnym i dysponujący świetnymi warunkami fizycznymi, zaatakował skutocznie rekord Kratochwilli na 300 m. Pierwszą setkę płynął 1:17, na 200 m miał czas 2:50, lepszy o 2 sek. od rekordu, i na trzeciej metce zwoił wskutek złego rozłożenia s i, 300 m, skończył w 4:28,5, a więc blisko o 10 sek. lepiej od rekordu.

Różne wiadomości

K. Nispeł, olimpijski trener polskich pływaczy bawił ubiegłego tygodnia w Łodzi i wyraża się nad wyraz korzystnie o Żądzu.

Józef Lange pobit rekord kolarski w biegu 500 metr, osiągając czas 33,4 sek. Jest to wynik o 0,4 sek. lepszy od rekordu Okstiaty, a o 1,8 sek. gorszy od rekordu światowego Szwajcara Kaufmana.

Związek dziennikarzy sportowych wyznaczył jako delegatów na kongres międzynarodowy w Amsterdamie pp. Muszałównę, Semadeniego i Jutoszę-Dąbrowskiego.

Trener pływacki w Krakowie, P. Z. P. zaangażował dla Krakowa trenera niemieckiego Wöllera, absolwenta Hochschule für Leibsbübungen. Specjalnością tego jest obok pływania wiatrpolo. Trener Wölller przystąpił w Krakowie natychmiast do pracy nad dosięciznym materiałem zawodniczym.

W międzynarodowych zawodach bokserskich w Katowicach pomiędzy pięścierzami polskimi, a polskimi i

berlińskimi nasi odnieśli szereg wspaniałych sukcesów, a mianowicie: Pyka pokonał Mag na, Górny — Christmanna, Kowalik — Kule, Arski — Ledgore, Majchrzycki — Beschlera, Wieczorek — Syma, Kupka — Gorislika, a jedynie Weude uległ Brzezie.

Wycięgi kolarskie na trasie Kraków — Bochnia dały wyniki następujące: 150 km — 1) Bytowski 29:13; 100 km — Jakubiec 3:13:29.

Kosicki i Olszewski planie uczęszczają obecnie na trening i w lesień zasilią szeregi pierwszej drużyny Warty.

Marsz drużynowy „Szlakem Batorego” z Konstanczowa do Wilna (86 km) wygrał zespół 5 p. p. Leg, w czasie 9 g. 51 m. 59 sek. przed Baonem Sanktajmy z Grodna.

Zapowiadz kolarskiego biegu dookoła Polski, organizowanego przez wydawnictwo „Przeład Sportowy” odbędzie w Łodzi, stolicy szosowego kolarstwa polskiego, kolosalne zainteresowanie.



ZMIANA W SZTAFECIE PAŃ. W mistrzostwach pływackich stolicy, jak wiadomo sztafa ta 4x100 metr, przyniosła nowy rekord polski AZS-u.

1442 klm. szlakiem dróg polskich

Wielka rewja kolarstwa szosowego

Prace organizacyjne pierwszego biegu kolarskiego dookoła Polski posuwają się naprzód coraz bardziej szybko, jak w dniach 7-16 września minął będąc po szosach polskich uczestnicy tej olbrzymiej imprezy.

Tydzień temu obiecaliśmy Czytelnikom dostarczyć dokładną mapkę trasy naszego wyścigu i dzisiaj skrupulatnie wywiązujemy się z zadania. Jeden rzut oka na nią wystarczy, aby przekonać się, jaką pracę włożyła komisja wykonawcza biegu w przestudiowanie szlaku przecinającego ponad 100 miast i miasteczek i obejmującego w sumie około 1450 klm.

DOKLADNE MAPKI 8-10 ETAPÓW. Nie poprzestaniemy jednak na tym. Poczynając od następnego numeru „Przełazu Sportowego” zamieszczamy dokładne mapki poszczególnych etapów, których jest jak wiadomo, osiem. Tu zwracamy uwagę Czytelników, że komisja musiała przeprowadzić zmianę trasy w 5-ym etapie i koniec tego wyznaczyć nie w Częstochowie, lecz w Wieluniu dla równiejszego podziału odległości Kraków - Poznań.

Mysla przewodnią organizatorów jest bowiem taktyka zmontowania całej imprezy - w stosunku do zawodników - aby każdy z nich miał jaknajwięcej szans ukończenia wyścigu.

LOTNY MAGAZYN OPERACYJNY Jak zwykle w biegach szosowych wszelkie drobne defekty rowerów mu-

szą uczestnicy naprawiać sami, natomiast w razie poważniejszych wypadków, stanie im do dyspozycji lotny magazyn reperacyjny, ulokowany na autcie zamykającym bieg. Wież on będzie mechaników firm rowerowych, które zaopatrza magazyn we wszelkie części zapasowe, a nawet całe rowery.

ZYWNÓŚĆ. NOCLEGI POMOC — DARMO Ze swej strony organizujący bieg

„Przełaz Sportowy” zapewni wszystkim uczestnikom bezpłatne wyżywienie w drodze i na etapach oraz wygodny nocleg, kąpiel, pomoc sanitarną i t. d. Rzecz prosta od zawodników będzie wymagane podporządkowanie

się surowemu regulaminowi zarówno w punktach etapowych, jak podczas wyścigu. Regulamin ten zostanie przez nas niebawem ogłoszony.

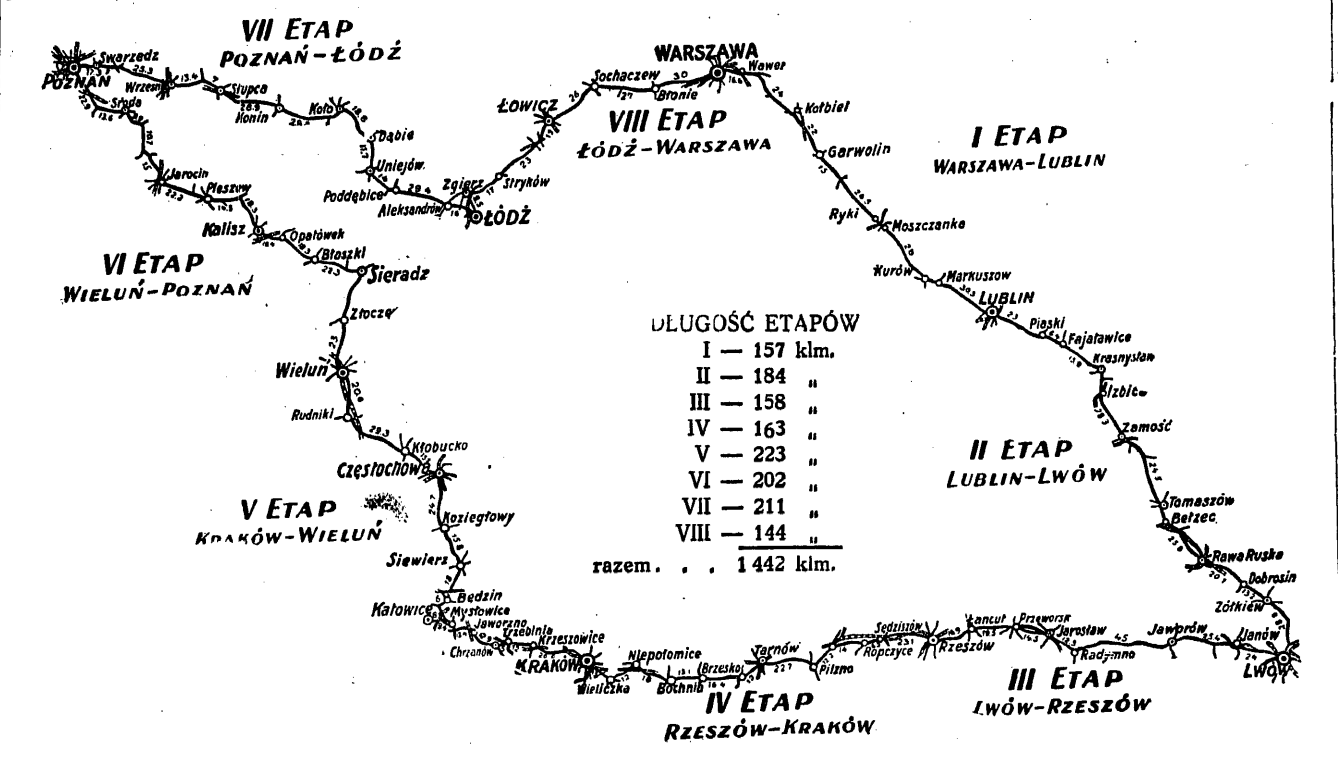
ZAPISY OTWARTE 10-go LIPCA A teraz sprawa zapisów. Otwierają je w dniu 10 lipca r. b. i trwać one będą do dnia 15 sierpnia. Udział w kolarskim wyścigu „Przełazu Sportowego” dookoła Polski, brać mogą wszyscy licencjonowani kolarze PZTK, zarówno zrzeszeni w klubach, jak i niezrzeszeni. Jeżeli startować w biegu zechce osoba nie posiadająca licencji, wyjaśnimy, że można ją uzyskać bezpośrednio od Związku, bez potrzeby zapisywania się do jakiegokolwiek klubu. Zgłoszenia kierować należy do komisji wykonawczej biegu, Warszawa, Dymalski, ul. Oboźna 1/3.

KOSZULKA LEADERA Poczynając od drugiego etapu, zawodnik, posiadający najlepszy łączny czas otrzyma od organizatorów honorową koszulkę prowadzącego wyścig. Koszulka ta, której wygląd, podany będzie uprzednio do wiadomości ogólnych, będzie zapewne stopniowo zmieniała właściciela, zależnie od przebiegu walki i wyników w etapach.

NAGRODY Jeszcze nie ustaliliśmy ostatecznie listy końcowych nagród honorowych dla uczestników „Tour de Pologne”, a już nastąpiły pierwsze samorzutne zgłoszenia.

Firma „Nagalski” w Warszawie zadeklarowała nam piękny srebrny puchar ze złoconymi, firma „Wedel” dziesięć nagród indywidualnych. Nie wątpimy ani na chwilę, że w ślad za wyżej wymienionymi pójdą i inne firmy handlowe, nietylko stolicy, lecz i tych miast przez które trasa biegu będzie prowadziła.

Następny numer „Przełazu Sportowego” przyniesie nową porcję informacji i niemniej ciekawych od dzisiejszych.



KARAŚ (TURYSKI) cz. się na boisku piłkarskim jak ryba w odzie.

Na stadionie wojskowym w Poznaniu odbyły się ostatnio mistrzostwa Szkół Oficerskich w Polsce. Brały w nich udział: Oficerska Szkoła Piechoty z Warszawy, Artylerji z Tołunia, Kawalerji z Grudziądza, Inżynierji i Saperów z Warszawy, oraz Szkoła Oficerska dla Podoficerów z Bydgoszczy. W poszczególnych konkurencjach osiągnięto następujące wyniki: 110 mtr. — Gil 11.8 sek., 200 mtr. — Gil 25 sek., 400 mtr. — Pupa 56 sek., 800 mtr. — Ziółkowski 2:11.3 sek., 1500 mtr. — Hnatyk 4:38.8 sek., 3000 mtr. steeple chase — Hnatyk 11:58.2 s., 5000 mtr. — Hnatyk 17:32.2 sek., 110 mtr. z płotkami — Mokrzycki 19.1 sek., Skok wwyż — Hryhorowicz 164 cm., skok wdal — Molerzycki 5.90, tyczka — Sokulski 2.90 mtr., sztafeta 4x100 mtr. Artylerja czas 48.9 sek., rzut dyskiem — Adamkiewicz — 33.91 mtr., rzut oszczepem — Wójcicki — 45.59 mtr., pchnięcie kulą — Sas 11.72 mtr.

Wiadomości z całego kraju

Suwalski. Makabi — 29 Baon KOP 3:1. Makabi miała nad swym przeciwnikiem wybitną przewagę. 29 Baon KOP zaprezentował się oprócz kilku jednostek mało i mizerne. Dla Makabi bramki zdobyli: Burak, Fink (z karnego) i Szejnberg. 29 Baon KOP zdobył honorowy punkt z karnego. Sędziował p. Smoliński dobrze. W niedługie na rewanżu Kopowcy już od pierwszej chwili zaczęli grać brutalnie, chcąc sobie tem zapewnić zwycięstwo. Z powodu takich otrzyków ze strony Kopowców jak: „Zabił go!”, „Kopnij go!” i ciągłych faulów, których sędzia p. Wysocki nie „widział”, musiała Makabi opuścić boisko.

Grodno. Makabi — 42 p. p. Białystok 1:1. 76 p.p. — 42 p.p. Białystok 4:0. Makabi, grając pierwszego dnia z rezerwowym atakiem przedstawiała się nieco słabiej, natomiast tyły grały bez zarzutu. 76 p. p. miał swój dobry dzień i wykorzystał niedyspozycję gości, którzy drugiego dnia grali co prawda słabiej.

Radom. Barkochba II — Radomianka 1:5. Pięknie strzelony wolny przez Zylberberga II przynosił B. K. honorowego gola. Sędzia p. Kosłowski. Barkochba II — R. K. S. II 5:3. Sędzia p. Porczyński. Prochi (Zagóźdźon) — Radomianka 2:1. Sędzia p. Kowalik niesłusznie postąpił, nie pozwalając Radomiance wprowadzić rezerwowego bramkarza na miejsce kontuzjonowanego. Wszystkie mecze o mistrz. K. B. Sokół (Kielce) — Czarni II 5:1. Gra słaba. Sędzia p. Bukowski.

Proch (Zagóźdźon) — R. K. S. II 3:2. Sędzia p. Rubinsztajn. Staniem K. S. Tur, został zarządzonej turniej szosowy drużyny. Czysto dochód przeznaczono na rzecz niesienia pomocy pogorzelcom, którzy zostali bez dachu nad głową po strasznym pożarze fabryki gotych mebli. W turnieju brało udział 9 klubów. Na czoło wybił się K. K. S. I. Barkochba, drużyna te zwyciężyła pierwszą i drugą nagrodę. Niespodziankę sprawiła gra Pol. K. S. I. sympatycznego Haszcharu. Barkochba temi zawodami zrehabilitowała się za ostatnie porażki, wykazując dobrą technikę. Najlepsi w turnieju: Goldberg z Barkochby i Meżnik z Tura. Strona techniczna turnieju spoczywała w rękach pp. Kom. Gwiżdża, przew. W. G. i D. Kuliga i Głata.

Białostocki Klub Tennisowy w najbliższym czasie odda do dyspozycji swoich członków 2 nowe korty. Makabi — H. K. S. 6:0. Sędzia p. Luder-towicz Sparta — Z. K. S. 2:1. Po długim letargu Sparta w omdłodzonym składzie przedstawia się wcale nieźle. W dniu 24 b. m. utworzony został Białostocki Podokręg piłki nożnej. Skład zarządu: honorowy prezes gen. Litwinowicz d-ca O. K. III, prezes gen. Warakiewicz d-ca I dywizji kawalerji, I wiceprezes dr. Hüger (Grodno), II wiceprezes prof. Rybarczyk (Białystok), sekretarz — Sprung, skarbnik — Lewin, Kapitan związkowy — Zakheim (Grodno), referent propagandy por. Zolnierczyk (Grodno).

Częstochowa. Zawody lekkoatletyczne, stanowiące cion programu święta sportowego, dały wyniki następujące: 100 mtr.: 1) Rotsztein (Warta) 11.6 sek., 2) Szmaragd (Warta) 11.8 s.; 400 mtr.: 1) Kolodziejczyk (Turysci) 1:2.8 sek.; 800 mtr.: 1) Kubat (Seminarjum) 2:28 sek., 2) Nurczyński (Z. Hare. P.); skok wdal: 1) Rotsztein (W.) 5.86, 2) Zenkert (Wich.); wwyż:

Wrocław. Tow. Gimn. Sport. Makabi obchodziło uroczyste jubileusz 10-lecia swego istnienia. Po nabożeństwie zrana odbył się popołudniowy wóbec b. licznie zebrany publiczności wielki popis z zawodami sportowymi w stadionie Makabi. Cwiczenia rytmiczne pał i panów wypadły b. ładnie i oryginalnie. Prowadził p. prof. Dunkhorst. Następnie zawody kolarskie I klasy po 3 przedbiegach i 2 półfinałach wygrywa J. Teichler, 2) Cyns, 3) Kolski. Bieg II klasy po b. emocjonującej walce wygrywa o gu-

Kalisz. ZKGS — Jutrzenka 8:2. K. K. S. — Hakoah 11:0. Zawody o mistrzostwo kl. B. L. Z. O. P. N-u. Pro-sna — Czarni Ostrow Wlkp. 5:3. Zawody towarzyskie, w których Pro-sna wystąpiła bez swoich sław, prawie z całą II drużyną i wygrała z silną drużyną ostrowską.



SZYMCZYK (W. T. C.) w charakterystycznym przedmiotem stolika do siedzeń.

Końskie. Wyniki zawodów lekkoatletycznych były następujące: Bieg 100 mtr. — Karpota (Szarzysko) 12, a powtarzając bieg uzyskał 11.8. Skok wwyż — Karpota 1.70 cm., 2) Mirkowski 1.66, 3) Ciaś 1.65, przy czym 4 zawodników przekroczyło 1.60. Skok o tyczce: 1) Mirkowski 3.15 cm., wykazał piękny styl skoku i dobrze się zapowiada na przyszłość. Odbyły się również rozgrywki w siatkówce pomiędzy drużynami Gimnazjum Końskie i Gimnazjum Szkarzysko przy czym Szkarzysko pokonało Końskie. Strzelec — 31 P. S. K. 2:3. W 14 m. wojskowy zdobywał pierwszą bramkę i do przerwy wynik pozostaje bez zmiany. Po przerwie znów nieznaczna przewaga wojskowych, którzy zdobywali a drugą bramkę, lecz gospodarze zaczynają stopniowo przeważać skutkiem czego Jakubowski z przebiegiem strzela pierwszego gola nieucierpienie. Po krótkim czasie świeży strzelec i technik Garbarczyk wyrównuje. Zaczyna się teraz walka i wojskowi zdolali zwycięstwo uzyskać na 2 minuty przed końcem 3:2. Garbarczyk był najlepszym na boisku, przewyższając swych kolegów i przeciwników o klasę

LUMIERE & JOUGLA
PŁYTY
FILMY
PAPIERY
CHEMIKAŁA

SPECJALNA FABRYKA
stempli, pieczęci
kautzukowych
metalowych
gawera
F. Walczakiewicz
Warszawa, Miodowa 5 tel. 165 38.

Prawdziwa elegancja

prezjawia się nie tylko w ubraniu, ale także w wyborze perfum
Nieważ, stale należy jedynie
wody kolonjskiej, perfum i mydeł
ESTE
STEMPNIEWICZA

„FOTO-SKŁAD“
Warszawa, Bielańska 9
tel. 325-57.

GOLEB
WZÓR DOSKONAŁOŚCI
EKSİKANS St. GÓRSKIEGO
POT RAK.
NÓG, PACH.
USUWA PO JEDNORAZOWYM UŻYCIU

Apparaty SPORTOWE
i do wszelkich innych celów
oraz wszelkie przybory
POLECA
B. ŻURKOWSKI
Warszawa, Al. Jerozolimska 29
Telefon 31-27.
Egzystuje od 1899 r.1
TOWARY TYLKO
GWARANTOWANE
CENY FA. I BRYCZNE NIZKIE

OD PÓL WIEKU POWSZECHNIE
ZNANYE SKUTECZNOŚCI
ARAGO
NIEZŁY
BRODAWY
SKÓRY
STWARDNIENIA
ODCISKI
WZÓR DOSKONAŁOŚCI
EKSİKANS St. GÓRSKIEGO
POT RAK.
NÓG, PACH.
USUWA PO JEDNORAZOWYM UŻYCIU
DYSKI od 12.50 — 15.50
OSZCZĘPY 9 — 14
KULE 1.30 — 1 kg.
GRANATY 4 zł.
TYCZKI od 24 — 33 zł.
KÓŁKA od 12 — 15 zł.
KONIE od 240 — 280 zł.
KOZŁY od 180 — 260 zł.
KRATY
DRABINKI 48 zł.
SIATKÓWKA 15.40
POLSKA
SKŁADNICA
Warszawa, Al. Jeroz. 16, vis a vis ul. Kruczej (firma chrześc.)

